

Sygn. akt I ACz 1162/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Gierczak

Sędziowie: SA Andrzej Lewandowski

SO del. Małgorzata Zwierzyńska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko M. P. i P. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia uprawnionego na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2013 r. sygn. akt IX GC 710/12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i wniosek o udzielenie zabezpieczenia przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku.

Sygn. akt I ACz 1162/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia zapłaty kwot dochodzonych w postępowaniu grupowym poprzez obciążenie nieruchomości hipoteką przymusową, zajęcie wszelkich wierzytelności przysługujących pozwanym w stosunku do wszelkich podmiotów oraz zajęcie wierzytelności z wszelkich rachunków bankowych pozwanych.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że na obecnym etapie postępowania, nie przesądzając kwestii zasadności dochodzonych roszczeń, nie można przyjąć, iż są one na tyle wiarygodne, aby uzasadniały orzeczenie o udzieleniu zabezpieczenia.

Powód reprezentujący pozostałych powodów postępowaniu grupowym dochodzi roszczeń od pozwanych jako członków zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w oparciu o przepis art. 299 ksh i art. 415 kc, jednakże brak tytułu egzekucyjnego przeciwko tej spółce nie pozwala na przyjęcie, że roszczenie wynikające z art. 299 §1 ksh zostało uprawdopodobnione. Ponadto ustalenia faktyczne dotyczące zaistnienia zasadniczych przesłanek odpowiedzialności na zasadzie art. 299 ksh nie mogą przesądzać o deliktowej odpowiedzialności członka zarządu spółki. Podkreślił Sąd Okręgowy, że odpowiedzialność deliktowa w razie istnienia stosunku zobowiązaniowego, a takowy stosunek zachodził wobec zawarcia przez uprawnionego dwóch umów o obrót i przechowywanie metali szlachetnych zachodzi jedynie wówczas, gdy szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne naruszenie ogólnie obowiązującego prawa bądź zasad współżycia społecznego. Uprawniony tymczasem nie wskazał, jakie konkretnie reguły prawne naruszyli pozwani poprzez fakt zawierania umów o obrót i przechowywanie metali szlachetnych, a prowadzona w tym zakresie przez (...) spółkę z ograniczona

odpowiedzialnością działalność nie była wyłączona przez przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, nie powołał się również na naruszenie konkretnej zasady współżycia społecznego.

Wskazał także Sąd Okręgowy, iż przywoływane przez uprawnionego artykuły prasowe i publikacje w internecie cechują się wysokim stopniem ogólności, bez wskazania, o popełnienie jakich przestępstw został oskarżony M. P., a tym samym nie pozwalają na przypisanie mu winy.

Natomiast co do twierdzeń uprawnionego, iż odpowiedzialność spółki (...) wywodzi z przepisu art. 471 kc, to Sąd I instancji wskazał, że spółka ta nie została pozwana w niniejszej sprawie.

Nie został również uprawdopodobniony interes prawny uprawnionego w uzyskaniu zabezpieczenia, bowiem uprawniony nie wykazał, że brak zabezpieczenia uniemożliwi mu lub utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia.

Jako podstawę swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy podał art. 730¹ kpc a contrario.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł uprawniony zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. błędne ustalenia faktyczne poprzez:

- przyjęcie, iż uprawniony nie wykazał interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia,
- przyjęcie, że na obecnym etapie postępowania nie zostały uprawdopodobnione roszczenia przeciwko obowiązującym jako członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i w związku z dopuszczeniem się przez nich szeregu czynów bezprawnych,
- pominięcie, że w niniejszej sprawie dochodzone są roszczenia grupowe, a powód jest jedynie reprezentantem grupy,
- przyjęcie, że uprawniony nie określił, jakie konkretnie reguły prawne naruszyli obowiązani,
- przyjęcie, że działalność spółki zarządzanej przez obowiązanych nie była zabroniona przez przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej,
- pominięcie okoliczności, iż powód pozwał również (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością,
- przyjęcie, że uprawniony nie zaoferował dowodów wskazujących na nieuczciwą praktykę rynkową, nie wykazał, iż majątek spółki nie wystarcza na pokrycie jej zobowiązań i nie wykazał przesłanek odpowiedzialności deliktowej, nie sprecyzował rodzaju przestępstw zarzucanych obowiązującym, nie sprecyzował jakie dokumenty mają dowodzić winy pozwanych i na czym ona ma polegać,
- przyjęcie, że uprawniony w pozwie wnosił o przeprowadzenie dowodu z akt oraz nie wskazał z jakich dokumentów mają być przeprowadzone dowody.

Zarzucił także skarżący naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, to jest:

1. art. 227 kpc w związku z art. 233 §1 kpc w związku z art. 245 kpc i art. 243 kpc poprzez ich niezastosowanie, co doprowadziło do pominięcia istotnej części materiału dowodowego w postaci wydruków ze stron internetowych i błędnego ustalenia, że uprawniony nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających wnioski o zabezpieczenie;
2. art. 227 kpc w związku z art. 233 §1 kpc w związku z art. 235 §1 kpc w związku z art. 243 kpc w związku z art. 250 § 2 kpc poprzez ich niezastosowanie, to jest nierozpoznanie wniosków dowodowych zawartych w pozwie w punktach I. 4 i I.5;

3. art. 736 §1 pkt 2 kpc w związku z art. 243 kpc poprzez ich niezastosowanie, co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż uprawniony był zobowiązany w toku postępowania zabezpieczającego udowodnić, a nie jedynie uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek;
4. art. 232 kpc zd. drugie poprzez jego niezastosowanie, w tym pominięcie wniosków dowodowych zawartych w punkcie I.4 i I.5 pozwu;
5. art. 228 §1 i 2 kpc poprzez jego niezastosowanie, skutkujące uznaniem, iż wymagają dowodu fakty powszechnie znane i fakty znane Sądowi z urzędu.

Zarzucał także skarżący naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść postanowienia, to jest art. 299 §1 ksh i art. 415 kc poprzez ich błędną wykładnię.

Wniósł także skarżący o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów wskazanych w uzasadnieniu zażalenia na okoliczności w nim opisane, w a oparciu o wyżej przedstawione zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżone postanowienie nie może się ostać.

W pierwszym rzędzie wskazać jednak należy, że słuszna jest konstatacja Sądu Okręgowego o nieuprawdopodobnieniu na obecnym etapie postępowania roszczenia powoda opartego wyłącznie na przepisie art. 299 §1ksh. W tym zakresie argumentacja zażalenia nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem wykładnia art. 299 §1 ksh była już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, z których jednoznacznie wynika, że wierzyciel dochodzący roszczeń przeciwko członkom zarządu spółki musi legitymować się tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003r., I CK 160/02, Lex nr 15061). Słusznie przy tym się zakłada się (m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, Nr 12, poz. 203), że wówczas wiadomo, iż zobowiązanie spółki wobec wierzyciela zostało uprzednio pomiędzy tymi stronami osądzone i tylko taka sytuacja umożliwiła późniejsze stwierdzenie, że egzekucja przeciwko spółce jest bezskuteczna.

Uzasadnieniem takiego stanowiska jest istnienie materialnoprawnej przeszkody do jednoczesnego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności członka zarządu spółki i o odpowiedzialności spółki za jej zobowiązania wobec wierzyciela; stanowiłoby to nie tylko odwrócenie przyjętego w art. 299 §1 ksh porządku rzeczy, zgodnie z którym za zobowiązanie odpowiada przede wszystkim podmiot, który je zaciągnął, ale byłoby to też rozstrzygnięcie o stosunku prawnym między dwoma partnerami, to jest wierzycielem i spółką, z których jeden, to jest spółka, jako strona w postępowaniu by nie występował (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia z 26 stycznia 2012 r., I PK 78/11, OSNP 2013/1-2/4).

Jednocześnie zdaniem Sądu Apelacyjnego zaznaczyć trzeba, iż sam fakt toczącego się postępowania upadłościowego przeciwko spółce (...) nie uzasadnia przeprowadzenia takiej wykładni art. 299 ksh, zgodnie z którą zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający odstępstwo od konieczności uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce. Pogląd taki został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r. (II CSK 300/06, Lex nr 388845), jednakże odnosił się on do sytuacji, kiedy to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością utraciła byt prawny, i ta konkretna sytuacja została zakwalifikowana przez Sąd Najwyższy jako szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na wykazanie istnienia wierzytelności wobec spółki w procesie przeciwko członkom jej zarządu.

Warto przy tym podkreślić, iż mimo prowadzonego postępowania upadłościowego nie jest całkowicie wykluczona możliwość uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce (...); uprawniony jako wierzyciel spółki może zgłosić swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym, celem wpisania jej na listę wierzytelności, gdyż zgodnie z art. 264 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, z zastrzeżeniem art. 296, po

zakończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego, wyciąg z zatwierdzonej przez sędziego - komisarza listy wierzytelności, zawierający oznaczenie wierzytelności oraz sumy otrzymanej na jej poczet przez wierzyciela, jest tytułem egzekucyjnym przeciwko upadłemu.

Sąd Okręgowy uznając roszczenie dochodzona na podstawie art. 299 §1 ksh za nieuprawdopodobnione, dostrzegł jednak, iż uprawniony wskazywał jako podstawę swoich roszczeń, również art. 415 kc. W związku z tym Sąd Okręgowy odwołał się do poglądów judykatury, w myśl których odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 299 §1 ksh ma nie tylko odszkodowawczy, ale i deliktowy charakter. Są to jednak różne jurydycznie typy roszczeń odszkodowawczych, o odmiennych funkcjach prawnych (...) są to odmienne konstrukcje prawne, wynikające z odmiennych stanów faktycznych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 390/11 LEX nr 1211143, i z dnia 25 kwietnia 2012 r., II CSK 410/11, LEX nr 1214568).

Dostrzegając powyższe, Sąd Okręgowy mimo to niedostatecznie rozważył kwestię uprawdopodobnienia przez uprawnionego tych okoliczności, które mogłyby stanowić przesłanki roszczenia wynikającego z deliktu. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia wskazuje, iż de facto Sąd Okręgowy wykluczył możliwość dochodzenia roszczenia opartego na tej podstawie prawnej, wskazując na nieudowodnienie przez uprawnionego okoliczności mogących świadczyć o naruszeniu przez obowiązanym konkretnych norm prawa czy też zasad współżycia społecznego oraz ich winie w zakresie zarządzania spółką, i doprowadzenia wskutek tego do powstania szkody.

Przypomnieć jednak w tym miejscu należy, iż w postępowaniu zabezpieczającym wymagane jest jedynie uprawdopodobnienie roszczenia, co w myśl art. 243 kpc zwalnia z obowiązku zachowania szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym. Z jednej strony czyni to zbędnym - wbrew błędnemu stanowisku Sądu I instancji - udawadnianie w tej fazie procesu przez uprawnionego przesłanek roszczenia wynikającego z czynu niedozwolonego, a z drugiej strony wbrew argumentacji skarżącego, Sąd nie ma obowiązku przeprowadzania dowodu z dokumentów przez niego wskazanych, to bowiem będzie przedmiotem postępowania rozpoznawczego. Natomiast w fazie rozpoznawania wniosku o udzielenie zabezpieczenia wystarczającym jest jedynie przeprowadzenie wstępnej analizy zaoferowanego materiału dowodowego, to jest wysnucie wniosku, czy na podstawie dowodów zaoferowanych przez uprawnionego można postawić tezę o przysługującym mu roszczeniu wobec obowiązanego.

Sąd Okręgowy kategorycznie wykluczając możliwość wystąpienia przez uprawnionego z roszczeniem z tytułu czynów niedozwolonych, całkowicie zaniechał analizy przesłanek odpowiedzialności deliktowej, to jest wystąpienia szkody oraz związku przyczynowego między szkodą a działaniem obowiązanym, przy czym jak już wyżej zaznaczono, analiza ta winna być dokonana nie pod kątem przesądzenia zaistnienia tych przesłanek, lecz pod kątem jedynie ich uprawdopodobnienia.

Zaniechał również Sąd Okręgowy zbadania, czy wniosek o udzielenie zabezpieczenia w całości został sformułowany prawidłowo, zgodnie z wymogami stawianymi przez art. 736 kpc. Dotyczy to w szczególności obowiązku wskazania sumy zabezpieczenia, a także precyzyjnego wskazania sposobu zabezpieczenia, zwłaszcza w punktach f) -h).

Ma to bowiem znaczenie dla możliwości wykonania ewentualnego postanowienia uwzględniającego wniosek w przypadku spełnienia przesłanek z art. 730¹ § 1 kpc, przez organ egzekucyjny. Wobec tego przed oceną merytorycznych podstaw wniosku - Sąd I instancji winien był rozważyć, czy nie zachodzi potrzeba podjęcia czynności celem uzupełnienia jego braków formalnych we wskazanym wyżej zakresie.

Ponadto, ponieważ sprawa niniejsza toczy się w trybie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz. U. z 2010 r., Nr 7, poz. 44), koniecznym staje się uwzględnienie odrębności tego postępowania i rozważanie, czy wymogi dotyczące pozwu uregulowane w art. 6 ust. 1 ustawy nie powinny znaleźć przynajmniej w części odpowiedniego zastosowania także przy określaniu sumy zabezpieczenia. Wydaje się również, że sam sposób udzielenia zabezpieczenia - w przypadku uznania wniosku za częściowo choćby uzasadniony - winien mieć na względzie odpowiednie zastosowanie regulacji zawartych w przywołanej ustawie, zwłaszcza w art. 21 ust. 2, skoro zgodnie z art. 743 kpc mającym zastosowanie z mocy art. 24 ust. 2, jeżeli postanowienie o

udzieleniu zabezpieczenia podlega wykonaniu w drodze egzekucji do jego wykonania stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu egzekucyjnym.

W tym stanie rzeczy koniecznym stało się uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie wniosku do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji celem uzupełnienia tego postępowania w zakresie kwestii wyżej omówionych. W związku z tym Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 4 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc orzekł jak w sentencji.